

ROZMOWA NOWEGO DZIENNIKA

Jestem dumny, że mogę nazywać siebie AMERYKANINEM POLSKIEGO POCHODZENIA

POLACY TO LUDZIE NIEZWYKLE PRACOWICI O BARDZO SILNYCH WARTOŚCIACH. TO LUDZIE, KTÓRZY CHCĄ STWORZYĆ LEPSZE ŻYCIE SWOIM DZIECIOM NIŻ TO, W KTÓRYM ONI DORASTALI – MÓWI KEVIN TRAJGIEL, ABSOLWENT AKADEMII WOJSKOWEJ WEST POINT W 2024 ROKU, PREZES POLSKIEGO KLUBU NA TEJ UCZELNI.

Kevin, proszę Cię o przedstawienie się naszym czytelnikom. Gdzie się urodziłeś? Gdzie poprzednio mieszkałeś? Opowiedz naszym słuchaczom o Twojej rodzinie...

Urodziłem się w Chicago, obecnie mieszkam w Deerfield, gdzie ukończyłem szkołę średnią. Przez osiem lat uczęszczałem do polskiej szkoły im. Fryderyka Chopina w Palatine. Moi rodzice pochodzą z Moniek, skąd przyjechali do USA w 1997 roku. Mam jedną siostrę, która studiuje na pierwszym roku Uniwersytetu w Miami, na Florydzie.

West Point jest jedną z elitarnych uczelni wojskowych w USA. Jej początki sięgają czasów bohatera USA i Polski – gen. Tadeusza Kościuszki. Uczelnia przygotowuje elitarne kadry oficerskie dla amerykańskiej armii. W jaki sposób trafiłeś do West Point?

W liceum zacząłem myśleć o tym, co chciałbym zrobić ze swoim życiem, i dosyć szybko zdałem sobie sprawę, że choć w jakiś sposób służę większemu celowi w życiu. Chciałem zrobić coś, co popchnęłoby mnie do przodu zarówno psychicznie, emocjonalnie, jak i fizycznie oraz duchowo. Zacząłem rozglądać się, czytać... i zainteresowałem się szkołą w West Point. Uznałem, że jest to miejsce, którego szukam. Jestem Amerykaninem polskiego pochodzenia i jako pierwszy w mojej rodzinie poszedłem na studia, a więc musiałem dużo dowiadywać się na własną rękę, bo proces dostania się do tej szkoły jest o wiele dłuższy i trudniejszy niż w przypadku innych uczelni.

Aby szkoła mogła w ogóle rozpatrzyć podanie, trzeba najpierw uzyskać rekomendację. Udało mi



Kevin Trajgiel jest na ostatnim roku studiów w West Point. 25 maja 2024 roku zostanie mianowany oficerem Armii Stanów Zjednoczonych

się dostać dwie - od kongresmana Brada Schneidera i od senatora Richarda Durбина. Potem zaczynają się kolejne etapy ubiegania się o przyjęcie na studia. Przechodziłem również testy fizyczne i medyczne. Kilka miesięcy później zadzwonił do mnie kongresman Brad Schneider i powiedział, że zostałem przyjęty do szkoły oficerskiej West Point.

To jest imponujące, że otrzymałeś tak mocne rekomendacje do znanych ustawodawców w Illinois. Znalazłem informacje, że miałeś znakomite wyniki w szkole średniej, na poziomie 97 procent. Miałeś wysoką średnią przez cały okres edukacji. Na jakim etapie studiów jesteś obecnie?

Jestem na ostatnim roku studiów

w West Point, a więc jestem seniorem - tutaj seniorzy nazywani są Firsties. Po zakończeniu tego semestru, a więc już 25 maja 2024 roku, zostaną mianowani oficerem Armii Stanów Zjednoczonych.

Edukacja to jest pierwszy etap kariery zawodowej w amerykańskich siłach zbrojnych. Co zamierzasz robić po zakończeniu nauki w West Point?

Tak jak już wspominałem, 25 maja jest moja graduacja. Potem będę miał trochę wolnego czasu, zanim pojedę do Fort Gregg-Adams w stanie Wirginia, aby rozpocząć Basic Officer Leadership Course, który potrwa kilka miesięcy. Tam poznam specyfikę mojej przyszłej pracy. 28 lutego 2024 roku, a więc już niedługo, dostanę moją

pierwszą stację dyżurna, do której pojedę po zakończeniu szkolenia. Przydzielone jednostki dostaje się na podstawie rankingu w szkole, a więc osoba, która ma najwyższy ranking z danego zawodu, wybiera pierwsza. Każdy kadet ma swój ranking, na który składają się jego wyniki w nauce, jak i również testy fizyczne i ocena militarna.

W Akademii Wojskowej West Point działa od dekad Polski Klub. Moim mentorem był śp. generał Edward Równy, absolwent West Point w roku 1940, i wiele faktów poznałem dzięki niemu. Napisał wspomnienia o West Point „Rocznik 1940”. Odwiedzał on wielokrotnie West Point w ciągu swojego życia. Jaka jest Twoja rola w tułej Polskim Klubie?

Z klubem jestem związany od początku studiów, czyli od 4 lat. Jesteśmy znani jako Eskadra Kościuszkowska - na pamiątkę ogromnej roli Tadeusza Kościuszki w ufortyfikowaniu i budowie West Point. W tym roku jestem kadetem prowadzącym klub i moim

Dla mnie to, że w ogóle istnieje Polski Klub w West Point jest niezwykle, zwłaszcza że język polski nie jest w grupie języków obcych tutaj nauczanych. To, że jestem pochodzenia polskiego, mówię w języku polskim, dało mi możliwość podzielenia się moją wiedzą z moimi kolegami. Będąc odpowiedzialnym za Polski Klub w West Point dołożyłem i dołożę wszelkich starań, aby nasi członkowie mieli jak najlepsze doświadczenia. Spotkania klubowe obejmują zajęcia językowe, lekcje historii, a także organizowane są prezentacje, które prowadzone są przez międzynarodowych polskich kadetów na temat wojsk polskich.

Co roku uczestniczymy w różnych polskich imprezach organizowanych w Nowym Jorku i nie tylko. Obecnie jesteśmy na Paradzie Pułaskiego, jeździmy do Waszyngtonu na zaproszenie ambasadora polskiego, a także do Pentagonu.

W tym roku nawizytałem nowe relacje z Polską Delegacją przy ONZ i odwiedziłem w listopadzie siedzibę tej organizacji. Mam nadzieję, że ta wizyta stanie się stałym



Kevin Trajgiel i jego koledzy z Akademii Wojskowej West Point na Paradzie Pułaskiego 2023

celem jest pomoc kolegom z klubu w poznawaniu polskiej historii, kultury, tradycji i języka polskiego. Jest to niezbędne, gdyż Polska jest wspartym sojusznikiem Stanów Zjednoczonych. Mamy w Polsce placówkę wojsk USA i istnieje duże prawdopodobieństwo, że wielu kadetów w swojej karierze wojskowej być może będzie stacjonować właśnie w Polsce, a więc nauczanie ich o polskości pomoże im lepiej przygotować się do przyszłych operacji NATO w Polsce.

elementem w nadchodzących latach, bo daje to kadetom ogromne korzyści w poznawaniu systemu współpracy międzynarodowej.

Czytałem relacje o wizycie prezydenta RP Andrzeja Dudy w Nowym Jorku. Miałem zaproszenie do obsługi medialnej tej wizyty i śledziłem uważnie relacje z przebiegu tych spotkań. Widziałem także Twoje zdjęcie z polskim prezydentem. Na zaproszenie konsula generalnego



Eskadra Kościuszkowska Akademii Wojskowej w West Point